

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: po. staż. Iza Józwiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda---

po rozpoznaniu dnia: 8.11.17r., 11.12.17r.

sprawy :

B. K., s. E. i E. zd. M. ur.(...) w P.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 11 czerwca 2017r. w P., poprzez uderzenie pięścią w klatkę piersiową oraz łokciem w brzuch i żebra dokonał uszkodzenia czynności narządu ciała małoletniego M. B. (1), powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, które to spowodowały naruszenie czynności narządów ciała M. B. (1) na okres nie dłuższy niż 7 dni

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 kk

2. w tym samym miejscu i czasie, poprzez uderzenie pięścią w twarz i klatkę piersiową oraz uderzanie otwartą dłonią w twarz dokonał uszkodzenia czynności narządu ciała małoletniego K. Ż., powodując u niego obrażenia ciała w postaci powierzchniowego liniowego otarcia naskórka nasady nosa przechodzącego na prawą powiekę dolną, które to spowodowały naruszenie czynności narządów ciała K. Ż. na okres nie dłuższy niż 7 dni

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 kk

I. Oskarżonego B. K. uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej w pkt 1 przestępstwa z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie 157 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego B. K. uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej w pkt 2 przestępstwa z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie 157 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka na rzecz pokrzywdzonego M. B. (1) i K. Ż. nawiązkę w kwocie po 500 (pięćset) zł, dla każdego z pokrzywdzonych.

IV. Na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 85 a kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

V. Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.16r. w sprawie opłaty ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. K. kwotę 504 (pięćset cztery) zł oraz podatek VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

VI. Na podstawie art. 627 kpk i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania 685 zł i opłatę 120 zł.

/-/ SSR I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE

Małoletni pokrzywdzeni K. Ż. i M. B. (1) mieszkają w P. na ul. (...), są sąsiadami i chodzą razem do tej samej szkoły. W dniu 11.06.2017 r. ok. godziny 21.00 pokrzywdzeni razem z innymi kolegami bawili się na placu zabaw w chowanego. Pokrzywdzeni razem z kolegami schowali się na rogu ul. (...) a S.. Wtedy pokrzywdzeni zaczęli rzucać kamyczkami w elewację budynku przy ul. (...). W tym momencie mieszkający w tym budynku oskarżony B. K. otworzył okno swojego mieszkania i krzyknął do nich, że „mają wypierdalać”. K. Ż. odpowiedział, że „jest stąd i może tu przebywać”. Oskarżony zdenerwował się i postanowił zejść do pokrzywdzonych. B. K. kiedy był już na dworze podszedł do stojącego na ulicy pokrzywdzonego K. Ż. popchnął go i kazał mu „wypierdalać”. Oskarżony był przy tym bardzo agresywny i cały czas krzyczał. K. Ż. bojąc się kolejnego ciosu zaczął zasłaniać twarz rękami. Wtedy oskarżony uderzył go w prawą stronę klatki piersiowej, a także pięścią w twarz tak, że spadły pokrzywdzonemu okulary. Po tym uderzeniu K. Ż. zaczął oddalać się w stronę placu zabaw. W tym czasie będący z pokrzywdzonymi młodszy brat K. Ż. zaczął wołać pomocy, a M. B. (1) stanął w obronie swojego kolegi. B. K. uderzył pokrzywdzonego M. B. (1) pięścią w twarz a następnie w brzuch i żebra. Oskarżony również uderzył go kilka razy z łokcia w klatkę piersiową. Wtedy na miejsce zdarzenia dotarli ojcowie małoletnich pokrzywdzonych D. Ż. i P. B. (1) oraz wujek małoletniego M. B. (1). Doszło do przepychanki pomiędzy oskarżonym a rodzicami małoletnich pokrzywdzonych. P. B. (1) wezwał policję. Oskarżony wszedł do swojego auta i oddalił się z miejsca zdarzenia. Około godziny 21:25 na miejsce zdarzenia przybyli policjanci z II Rewiru Dzielnicowych KP P. sierż. S.. G. G. oraz st. sierż. Z. B., którzy rozpytali o przebieg zdarzenia a z uwagi na nieobecność oskarżonego udali się do komisariatu celem dokonania dalszych czynności. Po przyjeździe policjantów na komisariat B. K. zgłosił się do nich i złożył wyjaśnienia.

W wyniku zajścia pokrzywdzony K. Ż. doznał obrażeń ciała w postaci: powierzchowne linijne otarcie naskórka nasady nosa przechodzące na prawą powiekę dolną o łącznej długości ok. 5 cm. Obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na okres krótszy aniżeli 7 dni. Natomiast M. B. (2) doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, nadciśnienia śródczaszkowego, stłuczenia klatki piersiowej i brzucha, które naruszyły czynności narządów ciała na okres krótszy aniżeli 7 dni.

Oskarżony B. K. ma 37 lat, wykształcenie zawodowe- elektromonter, pracuje jako spedytor w firmie (...), zarabia ok. 2500 zł, był wcześniej karany:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 08.03.2000 r., sygn. akt IV K 59/00, prawomocnym w dniu 16.03.2000 r. za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 5 lat, dozór kuratora sądowego oraz grzywna 50 stawek dziennych po 10 zł każda, wykonani karę grzywny 15.05.2001r., post z dnia 9.05.2005r. zarządzone wykonanie kary warunkowo zawieszanej,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 29.04.2013 r., sygn.. akt II K 811/12, prawomocnym w dniu 03.09.2013 r., za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k., na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat, kary grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 20 złotych, nawiązka w kwocie 500 zł na rzecz pokrzywdzonego, wykonano karę grzywny 25.06.14r. oraz środek karny 09.09.14r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 53-55, 97),

- zeznań świadków: K. Ż. (k. 98-99, 19-21), M. B. (1) (k. 99-100, 15-18), D. Ż. (k.100-101, 1-2), P. B. (1) (k.101-102, 6), częściowo W. S. (k. 109v-110)

- dokumentów w postaci: notatki (k. 10), protokołu zatrzymania (k. 12-13), dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego M. B. (1) (k. 29-30, 31-46), sprawozdania z badania sądowo – lekarskiego (k. 47-49), karty karnej (k. 58-59, 92, 94, 105-107).

Oskarżony B. K. nie przyznał się do zarzutu i wyjaśnił, że w dniu 11.06.2017r. około godziny 21:00 słysząc odgłosy pukania w ścianę wyrzwał przez okno i zobaczył, że grupa dzieci rzuca kamieniami w ścianę. Widząc, że K. Ż. rzuca kamieniem w elewację zwrócił mu uwagę i kazał „wrywać stąd”. Kiedy pokrzywdzony powiedział mu, że nigdzie nie pójdzie oskarżony zszedł na dół i podszedł do K. Ż. i powiedział, że ma „wypierdalać stąd bo nie będziesz rzucał kamieniami w elewację”. W odpowiedzi usłyszał od pokrzywdzonego K. Ż., że nigdzie nie pójdzie i nikt mu nie będzie rozkazywać. W tym momencie chwycił pokrzywdzonego i odepchnął go. W odpowiedzi na takie zachowanie oskarżonego pokrzywdzony ruszył na niego z pięściami, więc ponownie chwycił pokrzywdzonego i odepchnął. W tym momencie jeden z chłopców stojących nieopodal zaczął wołać swojego tatę. K. Ż. ponownie ruszył na oskarżonego z pięściami więc po raz kolejny oskarżony odepchnął go. Po chwili zjawił się ojciec pokrzywdzonego – D. Ż. wraz z trzema innymi osobami i uderzył oskarżonego pięścią w twarz i w bark. Pomiedzy ojcem pokrzywdzonego, a oskarżonym wywiązała się dyskusja. Oskarżony widząc zachowanie D. Ż. postanowił oddalić się z miejsca i wezwać policję. Ojciec pokrzywdzonego zaczął go gonić i grozić, że mu „wpierdoli” i go popamięta. Oskarżony wsiadł do auta i odjechał, kiedy wrócił jego mama poinformowała go, że policja była i żeby pojechał na komisariat. Na komisariacie policji chciał zgłosić pobicie. Oskarżony wyjaśnił, że nie uderzył M. B. (1), że może przypadkiem go uderzył jak podszedł do niego ojciec pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego B. K. jedynie w części zasługują na wiarę. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi bowiem wątpliwości Sądu, iż w dniu 11.06.2017 r. doszło do zdarzenia oraz że małoletni pokrzywdzeni rzucali kamieniami w elewacje budynku, jak również to, że między oskarżonym a D. Ż. doszło do dyskusji. Tej treści wyjaśnienia znalazły bowiem potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych K. Ż. i M. B. (1) oraz świadków D. Ż., P. B. (2) oraz W. S.. Natomiast, nie zasługują w ocenie Sądu na wiarę wyjaśnienia oskarżonego na okoliczność, iż nie uderzył ani pokrzywdzonego K. Ż., ani M. B. (1) albowiem tej treści wyjaśnienia pozostają w sprzeczności ze zgodnymi, spójnymi i konsekwentnymi w toku całego postępowania zeznaniami świadków D. Ż., P. B. (2) oraz pokrzywdzonych K. Ż. i M. B. (1). Zarówno pokrzywdzony K. Ż. jaki i pokrzywdzony M. B. (1) zgodnie zeznali, że oskarżony był agresywny i ich uderzył. Świadek D. Ż. w swoich zeznaniach zeznał, że widział jak B. K. uderza pokrzywdzonego M. B. (1) w twarz i w brzuch. Sąd nie dał wiary również wyjaśnieniom oskarżonego, że został uderzony przez D. Ż. albowiem wyjaśnienia te nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Mając więc na uwadze powyższe Sąd w większości uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne i stanowiące jego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności, która nie znalazła potwierdzenia w wiarygodnym materiale dowodowym.

Z uwagi na powyższe Sąd w całości dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego K. Ż. albowiem jego zeznania przez cały okres postępowania były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego M. B. (1) oraz świadków D. Ż. i P. B. (2). Zarówno w postępowaniu przygotowawczym jaki i na rozprawie głównej z dnia 08.11.2017 r. zeznał, że oskarżony uderzył go w twarz, a kiedy w jego obronie stanął drugi pokrzywdzony M. B. (2) również uderzył jego, a momencie kiedy pojawili się rodzice pokrzywdzonych oskarżony zaczął uciekać.

Sąd dał wiarę również zeznaniom drugiego małoletniego pokrzywdzonego M. B. (1), którego zeznania przez cały czas były szczere, konsekwentne oraz pozostawały w zgodzie z zeznaniami pokrzywdzonego K. Ż. oraz świadków D. Ż. oraz P. B. (2). Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, że został uderzony pięścią w brzuch i twarz albowiem jego zeznania znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym oraz w zeznaniach świadka D. Ż., który w postępowaniu przygotowawczym jak i w na rozprawie głównej z dnia 8.11.2017 r. zeznał, że widział jak B. K. uderza pokrzywdzonego M. B. (1) w brzuch i twarz. Nie sposób dopatrzeć się argumentów świadczących o braku wiarygodności zeznań w/w świadków – pokrzywdzonych. Zdaniem Sądu, zeznania te były składane spontaniczne, w sposób szczerzy, przekonujący. Znalazły potwierdzenie w zeznaniach wskazanych wyżej świadków, pozostają w zgodzie

z doświadczeniem życiowym i logiką. Pokrzywdzeni przyznali, że rzucali kamyszkami w elewację, czyli do zachowania niewątpliwie nagannego, co przekonuje o tym, że zeznając nie starali się ukryć faktów ich obciążających.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. Ż. i P. B. (2), które przez cały okres postępowania były spójne i korelowały ze sobą. D. Ż. w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie głównej w na rozprawie głównej w dniu 8.11.2017 r. zeznał, że widział jak B. K. uderza pokrzywdzonego M. B. (1) w brzuch i twarz co znajduje potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego M. B. (1). Co prawda świadek P. B. (2) nie widział całego zdarzenia albowiem na miejscu pojawił się w momencie kiedy toczyła się dyskusja D. Ż. z oskarżonym, a o pobiciu swojego syna dowiedział się od niego zaraz po zdarzeniu to jego zeznania są szczerze i wiarygodne. P. B. (3) zeznał, że jego syn M. B. (1) po zdarzeniu został zawieszony do szpitala, gdzie spędził 2 dni na obserwacji. Te zeznania znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym a zwłaszcza w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego M. B. (1).

Sąd w części uznał za wiarygodne zeznania świadka W. S. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka złożonym na okoliczność, iż w dniu 11.06.2017 r. doszło między oskarżonym a rodzicami małoletnich pokrzywdzonych do dyskusji, a oskarżony po całym zajściu wsiadł do samochodu i odjechał. Tej treści zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka D. Ż. i P. B. (2), natomiast Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka złożonym na okoliczność, iż B. K. nie uderzył pokrzywdzonych albowiem świadek nie była naocznym świadkiem zdarzenia, a jej zeznania stoją w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków D. Ż. i P. B. (2), a także pokrzywdzonych K. Ż. i M. B. (1). Nadto, zdarzenie miało przebieg dynamiczny, trudno więc uznać, że słuszne, że oskarżony nie miał tyle czasu, by wykonać zarzucane mu czynności.

Sąd dał wiarę dokumentom wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego, gdyż zostały sporządzone przez uprawnione osoby, w granicach ich kompetencji, nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by to uczynić z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, oskarżony zachowaniem swym wyczerpał znamiona przestępstw z art. 157 § 2 kk.

W dniu 11 czerwca 2017 r. w P., poprzez uderzenie pięścią w klatkę piersiową oraz łokciem w brzuch i zebra dokonał uszkodzenia czynności narządu ciała małoletniego M. B. (1), powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, które spowodowały naruszenia czynności narządów ciała M. B. (1) na okres nie dłuższy niż 7 dni tj. popełnił przestępstwo z art. 157 § 2 kk oraz w tym samym miejscu i czasie, poprzez uderzenie pięścią w twarz i klatkę piersiową oraz uderzenie otwartą dłonią w twarz dokonał uszkodzenia czynności narządu ciała małoletniego K. Ż., powodując u niego obrażenia ciała w postaci powierzchniowego liniowego otarcia naskórka nasady nosa przechodzącego na prawą powiekę dolną, które to spowodowały naruszenia czynności narządów ciała K. Ż. na okres nie dłuższy niż 7 dni tj. popełnił przestępstwo z art. 157 § 2 kk.

Czynność sprawcza przestępstwa polega na powodowaniu skutków określonych w art. 157 § 2 kk. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. Nie budzi wątpliwości, że uderzanie w okolice głowy i brzuch ręką w pokrzywdzonych, którzy byli osobami małoletnimi spowodowało wywołało obrażenia opisane w sprawozdaniach z badań sądowo lekarskiego. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, jest osobą dorosłą, wykształconą, miał świadomość, że stosowanie przemocy fizycznej wobec innych osób jest niedozwolone.

W ocenie Sądu, materiał dowodowy, w szczególności zeznania małoletnich pokrzywdzonych M. B. (1) i K. Ż., P. B. (1) i D. Ż. wykazały w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony podszedł do pokrzywdzonych i uderzył małoletniego pokrzywdzonego K. Ż. oraz M. B. (1). Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny, o czym świadczą okoliczności przedmiotowe, jak działanie przeciwko zdrowiu, wobec małoletnich oraz podmiotowe, jak działanie umyślne.

Przestępstwo o znamionach określonych w art. 157 § 2 k.k., jakiego dopuścił się oskarżony, zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zgodnie natomiast z zasadami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., wymierzając karę Sąd bierze pod uwagę aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oraz uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (art. 115 § 2 k.k.).

W punkcie pierwszym i drugim wyroku Sąd wymierzył oskarżonemu B. K. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Wymierzone oskarżonemu kary nie przekraczają stopnia winy i biorą pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze. Sąd wymierzył kary po 4 miesiące pozbawienia wolności uznając, że spełnią one cele prewencji ogólnej i szczególnej. Sąd uznał, że za okoliczność łagodzącą można potraktować naganne zachowanie pokrzywdzonych polegające na rzucanie kamyszkami w elewację, jednak nie uprawniało to oskarżonego do stosowania przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonych. Jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął uprzednią karalność oskarżonego, działanie przeciwko zdrowiu małoletnich, spowodowanie opisanych obrażeń ciała.

W punkcie czwartym wyroku na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 85a kk i art. 86 § 1 kk orzeczone kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono oskarżonemu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 86 § 1 kk Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwo do ich sumy, nie przekraczając w przypadku kar pozbawienie wolności lat 20. Zgodnie z art. 86 § 1 kk granicą wymiaru kary jest kara od 4 miesięcy do 8 miesięcy pozbawienia walność. W ocenie Sądu, kara łączna 6 miesięcy pozbawienia wolność jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i będzie wystarczającym bodźcem do przemyślenia swego postępowania oraz spełni swoje cele zarówno zapobiegawcze jaki i wychowawcze.

Ponieważ orzeczona kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy nie przekroczyła pułapu jednego roku pozbawienia wolności, rozważyć należało, czy oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie nie jest spełniona w żadnym przypadku przesłanka pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej oraz z uwagi na uprzednią karalność na karę pozbawienia wolności nie było prawnej możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary. Oskarżony do chwili obecnej był karany, co nie gwarantuje, iż przebywając na wolności nie naruszy on ponownie obowiązujących norm prawnych, tym bardziej, iż wie, gdzie mieszkają pokrzywdzeni. Nadto Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, iż dopiero resocjalizacja oskarżonego w warunkach zakładu karnego, umożliwi mu zrozumienie swego naganego postępowania. Z tych też względów w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, iż mimo zawieszenia kary w tej sprawie oskarżony przestrzegalby porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełnił ponownie przestępstwa. Orzeczenie kary pozbawienia wolności z jej warunkowym zawieszeniem klóciłoby się jednoznacznie z wszelkimi zasadami prewencji i to zarówno indywidualnej, jak i społecznej.

Sąd w punkcie trzecim wyroku zasądził nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych w wysokości po 500 zł. Pokrzywdzeni doznali bólu fizycznego, cierpienie molarnych. Zdaniem Sądu, wymieniona kwota uwzględnia wszystkie niezbędne okoliczności, a także sytuację majątkową oskarżonego, który posiada środki finansowe i możliwości zarobkowe, by uiścić należność.

W punkcie piątym wyroku na podstawie § 17 ust. 2 pkt.3 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej orzeczono o zwrocie kosztów obrony oskarżonego z urzędu dla adw. R. K. według stawek minimalnych uwzględniając ilość rozpraw w sprawie.

W punkcie szóstym wyroku Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1 , art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r, Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził koszty sądowe w kwocie 685 zł i opłatę w kwocie 120 zł, uznając brak podstaw do zwolnienia.

/-/ SSR Izabela Hantz – Nowak